

Sygn. akt I ACa 697/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzanna Góral

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska-Farion

SO del. Dagmara Olczak-Dąbrowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w K., Niemcy

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 lutego 2017 r., sygn. akt I C 1473/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Dagmara Olczak-Dąbrowska Marzanna Góral Katarzyna Polańska-Farion

Sygn. akt I ACa 697/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 grudnia 2015 roku (...) S.A. z siedzibą w K. (Niemcy) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) kwoty 49 213,59 € wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu. Jako źródło dochodzonego roszczenia powodowa spółka wskazała wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela (subrogacja ustawowa) w związku z naprawieniem szkody komunikacyjnej wyrządzonej Spółce (...) z siedzibą w M. w czasie przewozu towarów przez terytorium Polski.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 7 lutego 2017 r. oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu. Rozstrzygnięcie to zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej.

Spółka (...) z siedzibą w M. (dawniej: (...) z siedzibą w N.) zleciła przewoźnikowi przewóz dziewięciu silników (...). 22 września 2010 roku w trakcie transportu miał miejsce wypadek w miejscowości M. na terenie Polski na drodze krajowej nr (...). W samochód przewoźnika uderzył pojazd kierowany przez J. T. - obywatela Litwy. Na skutek zderzenia

kierowca pojazdu przewoźnika poniósł śmierć, a przewożony towar uległ uszkodzeniu. Winę za spowodowanie wypadku ponosi kierowca J. T., który z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na lewy pas drogi.

Sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w ruchu drogowym w rosyjskim towarzystwie ubezpieczeniowym (...), posiadał również zieloną kartę o nr (...). W Polsce jako korespondent ubezpieczyciela rosyjskiego działało Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., które prowadziło postępowanie likwidacyjne pod nr (...).

W chwili zdarzenia (...) z siedzibą w N. i powodową spółkę łączyła umowa ubezpieczenia mienia, na mocy której ta ostatnia ponosiła odpowiedzialność odszkodowawczą za utratę lub uszkodzenie towarów powierzonych przewoźnikowi. 27 kwietnia 2011 roku powódka wypłaciła poszkodowanej kwotę 49 213,59 Euro tytułem naprawienia szkody powstałej w wyniku zdarzenia z 22 września 2010 roku. Następnie, najpóźniej przed 8 listopada 2011 roku wystąpiła z żądaniem zapłaty tej sumy do Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W., które 17 stycznia 2013 roku odmówiło wypłaty świadczenia z uwagi na nieprzedstawienie żądanych dokumentów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że do oceny materialnoprawnych przesłanek dochodzonego przez powódkę roszczenia, w tym zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, zastosowanie znajduje prawo niemieckie. Zgodnie z art. 4 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 roku dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (zwane dalej: „Rzym II”) (Dz. Urz. UE.L. Nr 199, str. 40) prawem właściwym dla zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu niedozwolonego jest prawo państwa, w którym powstaje szkoda, niezależnie od tego, w jakim państwie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę, oraz niezależnie od tego, w jakim państwie lub państwach występują skutki pośrednie tego zdarzenia. Zasada ta w realiach rozpoznawanej sprawy ulega jednak modyfikacji na podstawie art. 19 rozporządzenia „Rzym II”, według którego w przypadku gdy określonej osobie („wierzycielowi”) przysługuje wierzytelność ze stosunku pozaumownego wobec innej osoby („dłużnika”), a osoba trzecia ma obowiązek zaspokojenia wierzyciela albo faktycznie zaspokaja go, zwalniając dłużnika ze zobowiązania, prawo właściwe dla obowiązku osoby trzeciej określa, czy i w jakim zakresie osoba trzecia jest uprawniona do dochodzenia od dłużnika uprawnień, które przysługiwały wierzycielowi wobec dłużnika, zgodnie z prawem właściwym dla wiążącego ich stosunku.

Sąd Okręgowy przyjął, że w rozpoznawanej sprawie wierzycielem, to jest osobą, której przysługiwała wierzytelność ze stosunku pozaumownego – tj. z tytułu deliktu – jest poszkodowana w dacie zdarzenia spółka (...) z siedzibą w N.. Jej dłużnikiem w rozumieniu art. 19 rozporządzenia „Rzym II” jest podmiot odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną zdarzeniem z 22 września 2010 roku, a więc sprawca szkody lub podmioty zobowiązane in solidum na podstawie umowy ubezpieczenia ((...) S.A.) lub ustawy ((...)). Istotny pozostaje natomiast stosunek łączący powódkę (osobę trzecią) z poszkodowaną spółką (wierzycielem). W dacie zdarzenia powódkę oraz spółkę (...) z siedzibą w N. wiązała umowa ubezpieczenia, na mocy której wypłaciła tej ostatniej odszkodowanie w kwocie 49 213,59 Euro. W wyniku zaspokojenia wierzyciela w rozumieniu art. 19 rozporządzenia „Rzym II” doszło do subrogacji, tj. do nabycia przez powódkę spleaconej wierzytelności do wysokości dokonanej zapłaty. Stosownie do art. 19 rozporządzenia „Rzym II”, ocena dopuszczalności i zakresu dochodzonych przez osobę trzecią uprawnień, które przysługiwały wierzycielowi wobec dłużnika, podlega ocenie zgodnie z prawem właściwym dla stosunku wiążącego wierzyciela z osobą trzecią, a więc w ustalonym stanie faktycznym zgodnie z prawem niemieckim. Według § 86 ust. 1 ustawy z 23 listopada 2007 r. o umowie ubezpieczenia (dalej VVG), jeżeli ubezpieczającemu przysługuje roszczenie odszkodowawcze należne od osoby trzeciej, to roszczenie to przechodzi na ubezpieczyciela, o ile ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie. Przejście to nie może być dochodzone na niekorzyść ubezpieczającego.

Oceniając w świetle prawa niemieckiego zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że stosownie do § 195 ustawy z dnia 18 sierpnia 1896 roku – Kodeks cywilny (dalej: „BGB”), w brzmieniu obowiązującym na dzień 22 września 2010 roku zwykły termin przedawnienia wynosił trzy lata. Bieg terminu przedawnienia oblicza się zgodnie z §§ 199-202 BGB. Stosownie do § 199 ust. 1 BGB bieg zwykłego terminu przedawnienia rozpoczyna się z końcem roku, w którym roszczenie powstało, a wierzyciel powziął wiedzę na temat okoliczności uzasadniających roszczenie i osoby dłużnika lub, nie wykazując się rażącym niedbalstwem, powinien był taką wiedzę posiadać. W konkluzji Sąd pierwszej instancji uznał, że termin przedawnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia rozpoczął

bieg 31 grudnia 2010 roku i upłynął 31 grudnia 2013 roku. Zgłoszenie szkody koasekurantowi ubezpieczyciela rosyjskiego ((...) S.A.) nie doprowadziło do skutecznego względem pozwanego przerwania lub zawieszenia biegu przedawnienia (§ 15 VVG w zw. z § 209 BGB). W wyniku takiej oceny prawnej, Sąd Okręgowy uznał, że dochodzone roszczenie jest przedawnione i oddalił powództwo.

W apelacji od tego wyroku powódka zarzuciła naruszenie art. 19 rozporządzenia „Rzym II” poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że podmiot wypłacający świadczenie odszkodowawcze jest osobą trzecią w rozumieniu tego przepisu, a wypłata tego odszkodowania zwalnia dłużnika z długu. Zdaniem skarżącej osobą trzecią jest zakład ubezpieczeń odpowiadający za sprawcę szkody komunikacyjnej. Błędne zastosowanie art. 19 rozporządzenia „Rzym II” polegało natomiast, w ocenie apelującej, na zastosowaniu prawa niemieckiego do oceny zarzutu przedawnienia, mimo że zgodnie z tym przepisem prawo to rozstrzyga tylko czy i w jakim zakresie osoba trzecia jest uprawniona do dochodzenia od dłużnika uprawnień, które przysługiwały wierzycielowi wobec dłużnika. Zarzut naruszenia art. 442⁽¹⁾§ 2 k.c. i art. 819 § 4 k.c. został uzasadniony ich niezastosowaniem do oceny zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Naruszenie §195 w zw. z §199 (3) pkt 1 BGB polegało natomiast na ich błędnej wykładni, w rezultacie której Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki przedawnia się po upływie 3 lat, a nie 10 lat. W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie domagała się uchylenia tego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Problem kolizyjnoprawny, który wystąpił w rozpoznawanej sprawie ze względu na jej transgraniczny charakter, nie został właściwie rozstrzygnięty przez Sąd Okręgowy. Trafnie skarżąca kwestionuje wykładnię art. 19 rozporządzenia „Rzym II”, w rezultacie której Sąd ten przyjął, że do oceny zarzutu przedawnienia zastosowanie znajduje prawo niemieckie. Z takim wnioskiem nie można się zgodzić z następujących przyczyn.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 28 ust. 1 rozporządzenia „Rzym II” niniejsze rozporządzenie nie uchybia stosowaniu konwencji międzynarodowych, których stronami, w chwili przyjęcia niniejszego rozporządzenia, jest jedno lub kilka państw członkowskich, a które ustanawiają normy kolizyjne odnoszące się do zobowiązań pozaumownych. Przy rozwiązywaniu problemów kolizyjnoprawnych trzeba zatem wziąć pod uwagę konwencję o prawie właściwym dla wypadków drogowych, sporządzoną w Hadze dnia 4 maja 1971 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 63, poz. 585), która weszła w życie w stosunku do Polski 28 maja 2002 roku. W dacie przyjęcia rozporządzenia „Rzym II” stronami tej konwencji były nie tylko państwa członkowskie, ale również państwa trzecie, np. Szwajcaria. W związku z tym w piśmiennictwie wyrażany jest pogląd, który Sąd Apelacyjny podziela, że normy rozporządzenia „Rzym II” ustępują miejsca postanowieniom tej konwencji (tak też W. Kurowski [w:] Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz, pod red. M. Pazdana, Warszawa 2018, komentarz do art. 28 rozporządzenia „Rzym II”, nb 5). W konsekwencji przepisy konwencji haskiej z 4 maja 1971 roku wyznaczają prawo właściwe czyli statut deliktowy miarodajny dla oceny stosunku zobowiązaniowego, którego źródłem jest delikt w postaci wypadku drogowego.

Według art. 3 tej konwencji prawem właściwym w takim przypadku jest jest prawo wewnętrzne państwa, w którym nastąpił wypadek. Z zakresu stosowania konwencji wyłączono jednak w art. 2 pkt 5 roszczenia regresowe i subrogację towarzystw ubezpieczeniowych. Prawo właściwe w przypadku subrogacji ustawowej wskazuje art. 19 rozporządzenia „Rzym II”, zgodnie z którym, prawo właściwe dla obowiązku osoby trzeciej określa, czy i w jakim zakresie osoba trzecia jest uprawniona do dochodzenia od dłużnika uprawnień, które przysługiwały wierzycielowi wobec dłużnika, zgodnie z prawem właściwym dla wiążącego ich stosunku. Sąd Okręgowy prawidłowo wyłożył ten przepis od strony podmiotowej, wskazując że powodowa spółka jest osobą trzecią, która wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela tj. spółki (...), a dłużnikiem jest sprawca szkody lub podmioty odpowiadające z nim in solidum czyli pozwany. Nie jest trafne stanowisko skarżącej kwestionujące taką interpretację, a opierające się na błędnym rozumieniu użytego w art. 19 rozporządzenia „Rzym II” pojęcia „zwolnienia dłużnika z zobowiązania”. Skarżąca stoi na stanowisku, że spełnienie świadczenia przez osobą trzecią nie prowadzi do zwolnienia dłużnika ze zobowiązania, skoro w wyniku

subrogacji ustawowej osoba ta nabywa roszczenie wobec dłużnika do wysokości spełnionego świadczenia. Przyjmuje, że osobą trzecią w rozumieniu art. 19 rozporządzenia „Rzym II” jest ubezpieczyciel sprawcy szkody. Pogląd taki nie może znaleźć akceptacji. Rozporządzenie „Rzym II” reguluje prawo właściwe dla zobowiązań pozaumownych, dlatego wykładnia jego przepisów nie może abstrahować od natury praw obligacyjnych związanej z ich skutecznością tylko między stronami danego stosunku prawnego. Zwolnienie ze zobowiązania w rozumieniu art. 19 rozporządzenia „Rzym II” odnosi skutek tylko między stronami, a więc w stosunku zobowiązaniowym pomiędzy dłużnikiem a pierwotnym wierzycielem. Wbrew stanowisku skarżącej, skuteczność praw obligacyjnych *inter partes* nie pozwala na przyjęcie, że zwolnienie dłużnika ze zobowiązania, o którym mowa w tym przepisie, wywołuje skutek wobec podmiotów poza stosunkiem zobowiązaniowym. Dlatego mimo nabycia przez osobę trzecią w wyniku subrogacji wierzytelności wobec dłużnika, dochodzi do zwolnienia tego ostatniego ze zobowiązania w stosunku do pierwotnego wierzyciela. W konsekwencji prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że prawo właściwe dla zobowiązania osoby trzeciej, a więc statut kontraktowy umowy ubezpieczenia łączącej powódkę z poszkodowaną spółką, rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie następuje subrogacja ustawowa czyli wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela. Kwestię tę przesądza właściwie zastosowany przez Sąd pierwszej instancji § 86 niemieckiej ustawy o umowach ubezpieczenia (VVG).

Należy jednak podkreślić, że zakres zastosowania prawa właściwego dla subrogacji czyli prawa niemieckiego w realiach rozpoznawanej sprawy jest ograniczony tylko do oceny, czy osoba trzecia nabywa wierzytelność wobec dłużnika, za którego spełniła świadczenie, a także o zakresie nabywanego prawa, tj. czy do nabycia dochodzi jedynie w części odpowiadającej rzeczywistemu zaspokojeniu wierzyciela. Prawo właściwe dla subrogacji nie wpływa natomiast na treść stosunku łączącego dłużnika z wierzycielem, w ramach którego dochodzi do subrogacji. Do takiego wniosku prowadzi wykładania językowa art. 19 rozporządzenia „Rzym II”, według którego jeżeli doszło zgodnie z prawem właściwym dla subrogacji do wstąpienia osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela, to prawa i obowiązki tej osoby kształtowane są przez prawo właściwe dla stosunku zobowiązaniowego wiążącego dłużnika z pierwotnym wierzycielem czyli statut deliktowy (...) prawo właściwe dla obowiązku osoby trzeciej określa, czy i w jakim zakresie osoba trzecia jest uprawniona do dochodzenia od dłużnika uprawnień, które przysługiwały wierzycielowi wobec dłużnika, zgodnie z prawem właściwym dla wiążącego ich stosunku). Takie stanowisko prezentowane jest również w doktrynie i orzecznictwie. Przyjmuje się, że całość zagadnień związanych z sytuacją prawną dłużnika podlega dalej mimo subrogacji prawu właściwemu dla stosunku prawnego łączącego go uprzednio z pierwotnym wierzycielem. Dłużnik może więc podnieść wobec wstępującego w prawa wierzyciela te same zarzuty, które przysługiwały mu względem dotychczasowego wierzyciela. Dłużnikowi należy pozostawić możliwość odwoływania się do tych przepisów prawa właściwego dla subrogowanego roszczenia, które służą ochronie jego praw względem wierzyciela. W grę wchodzi tu zatem wszelkie zarzuty wynikające z prawa materialnego, nie wyłączając przedawnienia (por. W. Kurowski [w:] System Prawa Handlowego. pod red. W. Popiołka, tom 9, komentarz do art. 19 rozporządzenia „Rzym II”, nb 23, Ł. Żarnowiec, Prawo właściwe dla subrogacji w przepisach rozporządzenia Rzym II, „Europejski Przegląd Sądowy” 2014, Nr 7, s. 15). Na skutek subrogacji ustawowej sytuacja dłużnika nie może ulec pogorszeniu, a mogłoby mieć to miejsce, gdyby statut deliktowy właściwy do oceny przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika, został zastąpiony prawem właściwym dla subrogacji przewidującym np. surowsze zasady odpowiedzialności albo dłuższe terminy przedawnienia. Także zatem wykładania celowościowa prowadzi do wniosku, że ocena przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody, jak i zasady przedawnienia roszczeń podlegają prawu polskiemu, ponieważ wypadek miał miejsce w Polsce i łącznik miejsca deliktu zgodnie z art. 3 konwencji haskiej o prawie właściwym dla wypadków drogowych wyznacza statut deliktowy (*lex loci delicti*). Takiemu stanowisku, które Sąd Apelacyjny aprobuje, dał również wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z 15 stycznia 2010 roku (I CSK 166/09, Legalis), przyjmując, że roszczenie nabyte przez osobę trzecią w wyniku wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela zachowuje swoje dotychczasowe właściwości, tj. takie, jakie miało, gdy przysługiwało zaspokojonemu wierzycielowi i dotyczy to także przedawnienia (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 listopada 2006 roku, VI ACa 826/15, Legalis)

Z tych względów zarzuty apelacji w odniesieniu do prawa materialnego okazały się uzasadnione. Na skutek błędnego zastosowania prawa niemieckiego do oceny zarzutu przedawnienia, Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie

powódki przedawniło się z upływem 3 lat. Tymczasem do oceny tego zarzutu należało zastosować przepisy prawa polskiego, tj. art. 442¹ k.c., uwzględniając okoliczność, że źródłem szkody jest występki, a więc roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 2 k.c.). W konsekwencji, oddalając powództwo w wyniku błędnego przyjęcia, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.). Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd pierwszej instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe co do wysokości szkody w granicach zgłoszonych przez stron wniosków i oceni, czy i w jakiej części roszczenie powódki jest usprawiedliwione.

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Dagmara Olczak-Dąbrowska Marzanna Góral Katarzyna Polańska-Farion